

4. Jeden - internowany - wieśnia - "lagernika" - zamieszkały w ZSRR

1571

1./Imię i nazwisko /imie, nazwisko, stypendium, Nr. p. pol. wiek, zawód i

Litewski Mikołaj. stop. konserwator. № pochyły polos. 160.  
35 lat / rocznik: 1908. zawód: rolnik stan cywilny. zatrudniony.

2./Data i okoliczności mianowania: Przesłana we wczoraj 2-X-1940 r.

W kolonii Bykow por. Prezyd. gdzie przebywał w swoje posiadłości. Wykazano mu z całego rodu.

3./Nazwa Chetu / wieśnia, miejsca przebywania robót/:

Kirovogradzki kraj. rejon Skalo, punkt Uugud

4./Opis Chetu, wieśnia i.t.d./ Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, Miejscowość:

Był to barak zbudowany z drewna, długości ok. 20 metrów, ok. 8 m. Gdzie zamieszkiwało 56 rodzin polskich licząc ok. 360 ludzi. Dzieci, mężczyźni: stany i kobiety. Zbudowany niedaleko lasami, z dala od jakiegokolwiek średniego skupiska ludzkiego. O ile chodzi o warunki mieszkaniowe, to były one straszne. Mieszkańcy wracali się tykowane, brodzie nie mogąc do zasypań wypadku powiesić nadwietrza ludzi nieudźwile o rokowego rodu żagla robactwa, tak pluskwy, rosy i muchy.

5./Skład jedzenia, wieśnia, zobowiązanie przekazywanie jedzenia wybranej jednej, wiejskiej jedzenie jedno.

Mieszkańcy danego baraku, byli to ludzie wyłącznie wywodzący się z Polski, przeważnie, rolnicy, osadnicy wojskowi, gajarni lasów państwowych i prywatnych - narodowość polska. Wywodząc pod rozwodem, mimożyciem albo sieradzkich jako element nowego mieszkańców z stosunkiem państwa i stolicy polskiej.

6./Wykonanie wieśnia, wieśnia i.t.d./Przedmiot przekazywanej jedzeniu, warunki pracy, money, wynagrodzenie, wieśnia, wykwalifikowane, wieśnia, wykwalifikowane i kulturalne/:

Uprawiano wiele gat. różnych wszystkich zdolnych, od lat pięciu do 56 lat / do pracy nadwietrza, względnie t. t. t. pole gatka na potrzeby okolicznych lasów. Pracowała się po dziesięć godzin na dobę. W okresach zimowych przy temperaturze dochodzącej do 43° C. minus, oraz zaspy śniegu sięgające od 80 cm - 150 cm. Utrudniło to gatkom, t. t. t. t. jednego roku dostawały się 2 m. Skórki na ubranie, oraz kawałki skórnane na gominy poduszki. Murowano się ceglanej z piliem 5 m³ obrotu, okupując go z gatka, oraz rozpolóżać na uakazaniu. Gato dostawała się do niski skórki, bez żadnych innych dodatków. Dzieci w kokeruskach względnie kollarach, nie było mowy.

7./Stanowisko władz N.K.W.D. do polaków /spisek ludobójstwa, tortury, mordy, propaganda komunistyczna, informacje o paleniu a.t.o./

Stale było nie kontaklowane przez organa N.K.W.D.  
Nierewolana nam na zasadę organizowane nie, oraz nie wolno  
było się oddalić. Dlatego N.K.W.D. stale przeprowadzało  
różne śledztwa i aresztowania, bez żadnych podstaw.  
Na zasadzie rufonucieje śledztwo korespondencyjne z Polską, nieporusza-

8./Pomoc lekarska miasta, mortalność /śmierć mieszkańców miasta/

Przez ponad 6 miesięcy nie było lekarza, zagłodzenie zadało  
powody lekarskiej. Dopiero gdy zaczęły wrastać epidemie  
tyfusu brzusnego i plague tego, oraz innych wielkich  
chorób, dano nam pomoc lekarską, ale bardzo minimalną.  
Zmarły około stu tysięcy osób, głównie na tyfus  
planiasty. Na miejscu których pamiętały padają  
Tropiarz Janki, Stanisław, Brociak, Ziemba Ludwik  
Niedzielski Stanisław, Tropiarz Antoni, Tarczak Jan.  
Fonyj Dorota.

9./Jaki i jaką łazienec była u kraju i rodzinie:

Lazienki z kraju i rodzinie nie miały żadnej  
goli na ujęcia nieporwałaco

10./Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Armii:

U Zwolniono mnie 13 sierpnia 1941 roku. Słyszałem się orga-  
nizując się Armia Polska, za wszelką cenę daryłem ją jak  
rownież innym dostać się do Niej. Błaszczyk odwadzał  
ażaz wielkimi sposobami starał się utrudnić  
przejazd do miejscowości gdzie organizowała Armię.  
Lego dorodem było wydarzenie kilku kolejowych zatrzy-  
mów i ciężkich kibruków. Miedziaków zatrzymał do innych informacji  
gdzie Armia Polska się organizuje. Starał się do innych  
drogi. Spotykało się również aresztowanych tacy  
da Armii jechali.

Tym razem po pokonaniu różnych przeszkód  
które przedniały się dokładnie opisać, a spotykając na ka-  
dym kroku udało mi się dostać do Armii Polskiej.

Było to 4.II. 1942 roku. Turgau-Gorosokowa  
oblatce Buchara. Tam mieszkał się G. Syrigg  
do której została